

## Wykorzystanie akt sprawy małżeńskiej w kanonicznym postępowaniu karnym

Intencją autorów prezentowanej pracy jest zwrócenie uwagi Czytelników na problem związany z możliwością udostępnienia akt procesu małżeńskiego w celu wykorzystania ich jako dowodu w kanonicznym postępowaniu karno-administracyjnym i sądowym, w szczególności – ale nie wyłącznie – w sprawach o wykorzystanie seksualne małoletnich (i zrównanych z nimi) przez niektóre osoby duchowne.

O ile nam wiadomo, problem nie został dotąd poruszony w literaturze polskiej. Również w literaturze światowej pojawia się jako wątek poboczny<sup>1</sup>. Jednocześnie doświadczenie zawodowe autorów (sąd kościelny, kuria) poparte rozmowami i korespondencją z przedstawicielami doktryny pozwala twierdzić, że mamy do czynienia z zagadnieniem ważkim naukowo i o rosnącym znaczeniu praktycznym<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. D. Cito, *Appunti su questioni penali nell'istruttoria matrimoniale*, w: *L'istruttoria nel processo di nullità matrimoniale*, Libreria Editrice Vaticana 2014, s. 54–69 (Studii Giuridici, 108); D. Cito, *Il diritto canonico di fronte ai reati*, „Iustitia” 63 (2010) 3, s. 253–263; E. Saint-Louis, *Le secret d'office du juge ecclésiastique: Application du canon 1455 du CIC/83 par rapport au bien commun*, Ottava 2017, [https://ruor.uottawa.ca/bitstream/10393/35955/1/Saint-Louis\\_Edwine\\_2017\\_th%C3%A8se.pdf](https://ruor.uottawa.ca/bitstream/10393/35955/1/Saint-Louis_Edwine_2017_th%C3%A8se.pdf).

<sup>2</sup> W tym miejscu autorzy dziękują następującym osobom za wsparcie, życzliwe wysłuchanie, wnikliwe i szczerze uwagi, krytyczne spostrzeżenia i poświęcony czas: ks. prof. Januszowi Kowalowi SJ z Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, ks. prof. Davide Cito z Papieskiego Uniwersytetu Santa Croce w Rzymie; dr Lindzie Ghisoni, pani podsekretarz Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia.

Niniejszy artykuł jest dwugłosem traktującym o jednej kwestii, lecz prezentującym ją z dwóch perspektyw; procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa i szeroko rozumianego postępowania karnego. Jest dyskursem naukowców zaprzyjżnionych uniwersytetów i równocześnie spojrzeniem praktyków. Wreszcie, jest wyrazem współpracy przedstawiciela laikatu i przedstawiciela duchowieństwa, co daje nadzieję na synergistyczny, a nie addytywny charakter pracy<sup>3</sup>.

Przedmiot udostępnienia akt sprawy małżeńskiej (lub przynajmniej fragmentów) innym podmiotom dotyczy nakładających się, a nawet stojących ze sobą w pozornej sprzeczności, zagadnień. Tymi zagadnieniami są: prawo do prywatności oraz intymności osób występujących w procesie małżeńskim (kan. 220 kodeksu prawa kanonicznego<sup>4</sup>), prawo do przedkładania dowodów w procesie karnym (zarówno ze strony osób oskarżających, szczególnie promotora sprawiedliwości, jak i ze strony oskarżonego i jego adwokata), prawo sądu lub delegata ordynariusza do działania z urzędu i obowiązku dążenia do obiektywnej prawdy w procesie (kan. 1452 KPK), prawo do tajności procesu małżeńskiego („jawny dla stron, tajny dla postronnych”<sup>5</sup>) oraz związanej z tym tajemnicy urzędowej nałożonej na sędziego kościelnego i wszystkich członków trybunału (kan. 1455 KPK). Wyżej wymienione kwestie należy ponadto przeanalizować w optyce aktów prawnych wydawanych w ostatnich latach przez Stolicę Apostolską, a odnoszących się do procedury karnej w sprawach przestępstw seksualnych duchownych i osób zakonnych, aktów dotyczących złagodzenia poufności procesu i coraz pełniejszej współpracy dowodowej z państwowym wymiarem sprawiedliwości<sup>6</sup>; wreszcie komunikacji między systemami wewnątrzkościelnymi procesów i procedur prawnych.

---

3 Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2019/33/B/HS5/02465 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, którego kierownikiem jest ks. dr hab. Piotr Majer (UPJPII w Krakowie).

4 *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984 [dalej: KPK].

5 Joannus Paulus II, *Allocutio ad Romanae Rotae auditores, officiales et advocatos coram admissos*, 26.01.1989, „Acta Apostolicae Sedis” [dalej: AAS] 81 (1989) nr 8, s. 925.

6 Chodzi przede wszystkim o dwa dokumenty z 2019 roku, por. Francesco, *Lettera apostolica in forma di motu proprio Vos estis lux mundi*, 7.05.2019, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019) nr 106, 10.05.2019, s. 10 [dalej: VELM]; Segreteria di Stato, *Rescriptum ex audientia Ss.mi. Istruzione sulla riservatezza delle cause*, 6.12.2019, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019) nr 288, 18.12.2019, s. 5 [dalej: Instrukcja *O poufności spraw*]; tekst polski obu dokumentów w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich: aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 46–58.

Splot wyżej wymienionych zagadnień i ustaw może robić wrażenie trudnego do rozwiązania węzła gordyjskiego, jednak wierzymy, że poprzez wyjaśnienie natury i celu kanonicznych instytucji, zastosowanie właściwych zasad prawnych oraz rozumowania opartego na zestawieniu odpowiednich norm prawa kanonicznego wraz z ich praktyczną aplikacją można udzielić poprawnej odpowiedzi na pytania, które stoją u źródeł niniejszego przedłożenia. „Prawo narodziło się, aby zmierzyć się z kontrowersjami w wymiarze praktycznym, aby szukać rozwiązań bardzo konkretnych i jednocześnie możliwych do zastosowania w przypadkach analogicznych i rozstrzygać na bazie wcześniej ustalonych i podzielanych kryteriów”<sup>7</sup>.

Celem pracy jest znalezienie odpowiedzi na następujące pytania: czy sędzia śledczy (lub delegat biskupa albo przełożonego zakonnego) ma prawo do otrzymania dowodów zgromadzonych w aktach procesu małżeńskiego i czy sędzia procesu małżeńskiego ma prawo wydać takie dowody lub dokumenty? Jeśli tak, to w jaki sposób powinien to uczynić.

## 1. Problem w świetle zasad ogólnych

Złagodzeniu napięcia między generalną zasadą tajemnicy urzędowej członków i współpracowników trybunału oraz *sprawiedliwością indywidualizującą*<sup>8</sup> służyć słuszność kanoniczna, która w sposób techniczny konkretyzuje się w klauzurach generalnych<sup>9</sup>, w zasadach ogólnych oraz w sformułowaniach dających pewną swobodę decyzji sędziemu kościelnemu.

---

7 G.P. Montini, *La chiesa tra l'impegno per la trasparenza e la tutela del segreto. Alcune conclusioni al termine della giornata di studio*, „Periodica” 107 (2018), s. 541: „Il diritto, infatti, è nato per affrontare sul piano pratico le controversie, cercare soluzioni concretissime e nello stesso tempo più generali applicabili a casi analoghi, e risolverle sulla base di criteri condivisi e prestabiliti”.

8 A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Katowice 2007, s. 135.

9 P. Kroczek, *Funkcje klauzul generalnych na przykładzie kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 79–89, DOI: 10.15633/acan.182.

### 1.1. Zasada względnej tajności procesu małżeńskiego

Kanoniczny proces małżeński, niezależnie w jakim trybie<sup>10</sup> prowadzony, zawsze ma charakter publiczny. Stanowi o tym obecność i działanie osób publicznych (sędziego, obrońcy węzła, notariusza) oraz interes publiczny Kościoła w rozstrzygnięciu sporu o ważność małżeństwa. Publiczność procesu jest realizowana dzięki zasadzie kontradiktoryjności stron i prawie do obrony. Jednocześnie proces o dobro publiczne w Kościele, gdzie *de facto* pozywa się ważność kontraktu małżeńskiego, jest czasowo jawny wobec stron, a zawsze tajny w stosunku do wszystkich innych. Co do zasady, akt sprawy małżeńskiej nie wydaje się nie tylko osobom trzecim, ale nawet samym małżonkom<sup>11</sup>. Podczas trwania sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa strony mają prawo wglądu do akt i prawo to przede wszystkim realizowane jest w fazie publikacji (kan. 1598 § 1), gdy sędzia ma obowiązek dopuszczenia strony do poznania wszystkich dowodów: swoich, małżonka i zgromadzonych z urzędu. Jest to wypełnienie nienaruszalnego prawa do obrony, będącego fundamentalną zasadą procesową, wynikającą z naturalnoprawnej godności każdej osoby ludzkiej<sup>12</sup>.

Prawo do zapoznania się z całością zgromadzonych dowodów niesie z sobą możliwość poznania (niekoniecznie wprost, również poprzez dedukcję) wszystkich obszarów biografii stron, także tych, które dotychczas były głęboko skrywane przed innymi, nawet przed współmałżonkiem, i których ujawnienie mogłoby narazić wiele osób – nie tylko strony – na poważne niebezpieczeństwo. W sytuacji rozpadu relacji rodzinnej między stronami procesowymi i ze względu na wynikające stąd konflikty niebezpieczeństwo nieodpowiedzialnego i dokonanego w złej wierze posługiwania się uwierzytelnionymi powagą sądu kościelnego danymi z akt sprawy jest realne. Dlatego też ustawodawca kościelny wprowadził dla wyjątkowych, a co za tym idzie podlegających ścisłej interpretacji sytuacji<sup>13</sup>, utajnienie – dokonywane decyzją sędziego<sup>14</sup> – jakiegoś dokumentu lub nawet jego fragmentu załączonego

<sup>10</sup> Zwykłym, skróconym lub dokumentalnym.

<sup>11</sup> Jeśli chodzi o dokumenty prywatne, po zakończeniu postępowania należy zwrócić stronom złożone oryginały, a w aktach pozostawić potwierdzone przez notariat sądu kopie (kan. 1475 § 1 KPK).

<sup>12</sup> G. Leszczyński, *Prawo wiernego do sprawiedliwego procesu*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2011) nr 4, s. 159–174, zob. w szczególności strony 163–164.

<sup>13</sup> O tej wynikającej z kan. 18 zasadzie przypomniał dodatkowo papież Jan Paweł II w szóstym numerze swojego przemówienia do Roty Rzymskiej z 1989 roku, zob. AAS 81 (1989), s. 924.

<sup>14</sup> W sprawie małżeńskiej: decyzją sędziego przewodniczącego. O roli sędziego przewodniczącego w procesie zob. M. Greszata, *Iudicium cum principiis*, Lublin 2008, s. 304–207.

do akt sprawy (kan. 1598 § 2). Ani kodeks, ani dopełniająca normy kodeksowe instrukcja procesowa *Dignitas connubii* nie przewidują więc wydania fragmentów lub całości akt zainteresowanym małżonkom po zakończeniu postępowania, gdyż przyjęto, że z racji specyfiki spraw kościelnych sporządzenie kopii akt na życzenie stron pociągałoby za sobą niebezpieczeństwo pogwałcenia tajemnicy procesowej, naruszenia kan. 220 i podważenia zaufania wiernych do sądu<sup>15</sup>. Tymczasem od wieków, z uwagi na charakter spraw małżeńskich, niezależnie od statusu społecznego i pełnionych funkcji, podsądni powierzali podczas zaprzysiężonych przesłuchań informacje, których ujawnienie mogło narazić ich (oraz ich najbliższych) na śmieszność, utratę urzędu, kompromitację społeczną, utratę majątku, wpływów, postępowanie cywilne, a nawet wszczęcie sprawy karnej<sup>16</sup>. Złagodzenie tajności akt procesu i tajemnicy urzędowej w procesie małżeńskim mogłoby zostać odebrane przez wiernych jako zdrada zaufania dokonana ze strony sądu i w konsekwencji doprowadzić do erozji szczerości zeznań. To ostatnie silnie podkreśla wybitny rzymski procesualista, określając tajność procesu jako potężne narzędzie obrony wolności sędziego przed naciskami z zewnątrz, mechanizm zapobiegający nieuzasadnionym zwolnieniom z tajemnicy urzędowej, a także minimalizujący brak odpowiedzialności w dalszym postępowaniu się danymi z akt sprawy<sup>17</sup>.

W świetle takiego stanowiska doktryny, popartego wielowiekowym doświadczeniem autorytetu *episcopalis audientia* i przypominanego przez Magisterium Kościoła, nie budzi zdziwienia praktyka Sygnatury Apostolskiej, która zasadniczo nie wyraża zgody na wydawanie sądom państwowym akt spraw o nieważność małżeństwa w sprawach cywilnych ze względu na ich tajną naturę<sup>18</sup>. Doktryna prawa państwowego nie może determinować ani kontrolować działań sędziego kościelnego.

---

<sup>15</sup> H. Stawniak, *Prawo do obrony w procesie kanonicznym (refleksje na kanwie przemówienia Jana Pawła II do Roty Rzymskiej w dniu 26.01.1989 roku)*, „Prawo Kanoniczne” 33 (1990) nr 1–2, s. 147.

<sup>16</sup> Choć stereotypowo wyobrażamy sobie w tym kontekście przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz wolności seksualnej, to statystycznie częściej w aktach spraw małżeńskich ujawniane są po raz pierwszy przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, przestępstwa karne skarbowe czy przestępstwa narażenia na niebezpieczeństwo w komunikacji. Ciekawe stany faktyczne naruszeń prawno Karnych w sytuacji konfliktów małżeńskich poprzedzających rozpad związku przytoczyli Urszula Nowicka i Bartosz Nowakowski w zwięzłej monografii *Zdrada małżeńska a rozwód w orzecznictwie sądów polskich*, Kraków 2018, zob. s. 156–174.

<sup>17</sup> G.P. Montini, *De iudicio contentioso ordinario. De processibus matrimonialibus*, 1, *Pars statica. Ad usum Auditorum*, Romae 2014, s. 271–273.

<sup>18</sup> W realiach włoskich najczęściej chodziło o kontrolę sposobu przeprowadzenia procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa dla ratyfikowania wyroku pozytywnego przez sądy państwowe.

Wyraźnie o tym pisze ks. kardynał Zenon Grocholewski w ikonicznym już artykule *Zasady inspirujące Księgę VII „De Processibus” KPK z 1983 r.*, dotyczącym materii fundamentów prawa procesowego<sup>19</sup>. Ten wieloletni pracownik Sygnatury Apostolskiej zwracał uwagę na stanowisko papieża Jana Pawła II zawarte w przemówieniu z 1989 roku, w którym czytamy, że zaufanie stron do sądu kościelnego jest tak dalekie, iż mając gwarancję wyłączenia jawności postępowania kościelnego *erga omnes* (innych osób i innych instytucji), podsądni powierzają w procesie małżeńskim nawet takie informacje, które mogłyby skutkować wszczęciem postępowania przez sąd państwowy lub narażeniem na przegranie sprawy w ewentualnej sprawie cywilnej na forum świeckim. Zasada odrębnej od państwowej jurysdykcji kościelnej, jej autonomii i praktyki niepełnej wzajemności w zakresie udzielania sobie pomocy prawnej respektowana jest w państwach prawa, nawet jeśli co jakiś czas – także w polskiej rzeczywistości – zdarzają się pisma nadawane z prokuratury lub sądów powszechnych z prośbą, a czasem nawet „wezwaniami” do wydania akt sprawy małżeńskiej lub ich obszernych fragmentów (zeznań stron i/lub świadków, bardzo często opinii psychologiczno-sądowej o którymś z podsądnych dokonanej przez biegłego na wniosek sędziego kościelnego orzekającego w sprawach z tytułu niezdolności konsensualnej)<sup>20</sup>.

Sytuacja, którą autorzy pragną zaprezentować w niniejszym tekście, jest jednak inna: chodzi o udostępnienie akt sprawy małżeńskiej wewnątrz tożsamego, bo kościelnego systemu prawnego, na potrzeby odkrycia prawdy w kanonicznym postępowaniu karnym.

Jednocześnie ewolucja kościelnego prawodawstwa w zakresie coraz pełniejszej współpracy, spełniania żądań i przekazywania dokumentów uprawnionym

---

<sup>19</sup> Por. Z. Grocholewski, *Zasady inspirujące Księgę VII „De Processibus” KPK z 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 4 (10) 1999, s. 153–180. W szczególności godne uwagi są przypisy do tekstu głównego obfitujące w przywoływanie decyzje Sygnatury Apostolskiej w tej materii zamieszczone na stronach 174–179.

<sup>20</sup> Poszukiwania naukowe w tym temacie przeprowadziła współautorka niniejszego artykułu w związku z badaniem możliwości współpracy instytucjonalnej między sądami kościelnymi a państwowymi, które były przedmiotem rozmów w latach 2003–2005 na posiedzeniach komisji konkordatowych: rządowej i kościelnej. Rezultaty zostały opublikowane w artykule: A. Brzemia-Bonarek, *Pomoc sądowa między sądami kościelnymi a państwowymi w celu uzyskania dokumentów niedostępnych dla strony w kanonicznym procesie małżeńskim*, w: *Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach*, Katowice 2007, s. 41–51. W omawianym kontekście warto szczególnie skonsultować strony 47–48.

do tego organom państwowym ma ważne znaczenie dla wypracowania odpowiedzi na przedstawione przez nas zagadnienie.

## 1.2. Ochrona prywatności oraz jej ograniczenia

Nie ulega wątpliwości, że działanie w kierunku udostępnienia akt sprawy małżeńskiej dla potrzeb dowodowych kanonicznego postępowania karnego mieści w sobie przetwarzanie danych wrażliwych zdeponowanych w aktach sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa i może zostać zinterpretowane jako naruszenie prawa do intymności gwarantowanego w kan. 220 KPK konkretnemu uczestnikowi postępowania (nie zawsze stronie powodowej czy pozwanej, czasem również świadkowi). Zakres zagadnienia nie pozwala na dokonanie wyводу doktrynalnego na temat prawa do ochrony dobrego imienia, prywatności i własnej intymności, o którym stanowi kan. 220 KPK. Odsyłamy Czytelnika do publikacji polskich kanonistów dobrze znających tematykę<sup>21</sup>.

W tym miejscu należy przypomnieć, że ochrona dobrego imienia nie ma charakteru bezwzględnego; wymaga harmonizacji i kompromisu z innymi ważnymi prawami osób posiadających taką samą godność osobistą i analogiczne uprawnienia. Kanon 220 znajduje swoje miejsce w księdze II kodeksu, w rozdziale stanowiącym o przeplatających się ze sobą prawach i obowiązkach poszczególnych członków Ludu Bożego. Nie sposób interpretować prawa do ochrony prywatności jako normy w prosty, techniczny sposób regulującej zachowanie człowieka lub organu, jak również normy „osobistej”, niezależnej od Kościoła. Wspólnotowość Kościoła jako dobro eklezjalne wymaga zachowania proporcji w używaniu swoich uprawnień przez wiernych, które może regulować także władza kościelna (kan. 223 KPK). Chroniony powinien być zarówno interes pojedynczego człowieka, posiadającego niezbywalną godność (kan. 208 i 212 § 3 KPK), jak i całego Kościoła, którego najwyższym prawem jest zbawienie dusz (kan. 1752 KPK). Stąd w aspekcie procesów kanonicznych prawo

---

<sup>21</sup> P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, w: *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, red. P. Majer, Kraków 2002, s. 67–98; P. Skonieczny, *Koncepcja teoretycznoprawna ochrony dobrego imienia w kan. 220 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, *CAnnales Canonici* 4 (2008), s. 271–285; P. Skonieczny, *Pojęcie dobrego imienia („bona fama”) w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Jana Pawła II na podstawie kan. 220. Część pierwsza*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009) nr 1–2, s. 59–84; P. Skonieczny, *La tutela della buona fama del chierico accusato degli abusi sessuali su minori: un modo di procedere nel caso concreto in base al can. 220 CIC/83*, „Angelicum” 4 (2010), s. 923–942.

do prywatności jednych musi być rozpatrywane także w aspekcie prawa innych do obrony oraz prawa do przedkładania sądowi swoich racji.

Bliższa analiza norm kodeksu wskazuje, że ustawodawca kościelny, promulgując normy zawarte w kanonach 471 nr 2, 486 § 2, 1455 § 1 i § 3, 1457 § 1 i 2, 1470 § 1, 1475 § 2, 1598 § 1 sformułowane z „wielką rozważą i ostrożnością”<sup>22</sup>, wbudował je w szerszy system fundamentalnych norm procesowych, biorąc pod uwagę istnienie napięcia pomiędzy prawem jednostki do nieujawniania o niej pewnych informacji i ogólną zasadą tajemnicy urzędowej a fundamentalną dla sprawiedliwości zasadą prawdy obiektywnej i zasadą dobra dusz. Kolizja między nakazem konieczności dostarczenia przed osąd sędziego wszystkich znanych i użytecznych dowodów a troską o zasadę *privacy* stron jest stałym problemem postępowania sądowego. Uważamy, że błędne jest rozstrzygnięcie problemu z wąskiej, pozytywistycznej perspektywy oraz wyłącznie od strony prawa poszczególnego wiernego jako uprawnienia do decydowania o tym, w jaki sposób i na jakich warunkach będzie dzielić się swoimi myślami z innymi.

Prawo do ochrony prywatności i dobrego imienia należy więc rozpatrywać w łączności z innymi regułami podstawowymi, takimi jak prawo do sądu (kan. 221 KPK) oraz zasada słuszności czy proporcjonalność w formowaniu roszczeń (kan. 223 § 1 KPK). Trzeba też liczyć się z tym, że w niektórych przypadkach będzie istnieć napięcie pomiędzy prawem jednostki i prawem wspólnoty. Podobne napięcie jest widoczne w papieskiej instrukcji *O poufności spraw* dołączonej do reskryptu z grudnia 2019 roku: norma dotycząca poszanowania prywatności osób uczestniczących w procedurze<sup>23</sup> znajduje się pomiędzy postanowieniami o zniesieniu w niektórych sprawach tajemnicy papieskiej i o ograniczeniu tajemnicy urzędowej w przypadku współpracy z uprawnionymi organami państwowymi<sup>24</sup>.

Również we współczesnych systemach państwowych posiadających rangę prawa gwarantowanego ustawą zasadniczą prawo do ochrony prywatności podlega ograniczeniom: ze względu na działanie w ramach porządku prawnego, wykonanie prawa podmiotowego, zezwolenie uprawnione, ważny interes publiczny czy

---

22 Z. Grocholewski, *Zasady inspirujące Księgę VII*, s. 174.

23 Por. Instrukcja *O poufności spraw*, nr 3: „W przypadku spraw, o których mowa w punkcie 1, informacje są przetwarzane w taki sposób, by zagwarantować ich bezpieczeństwo, integralność i poufność, zgodnie z kan. 471, 2° KPK i 244 § 2, 2° KKKW, w celu ochrony dobrej reputacji, wizerunku i prywatności wszystkich osób, których dotyczą”.

24 Por. Instrukcja *O poufności spraw*, nr 1–2 oraz nr 4–5.



zasadę słuszności<sup>25</sup>. Bardzo podobne okoliczności można rozpoznać w doktrynie prawa kanonicznego, w ramach systemu prawnego prawa kościelnego. Niektóre z wyżej wymienionych kryteriów mogą więc posłużyć do uporządkowania naszego wyводу w tej sprawie, co zostanie uwzględnione w trzecim rozdziale niniejszego przedłożenia.

### 1.3. Poufność procesu a zasady transparentności i rozliczalności

Autorzy nie zamierzają poddawać krytyce tych, którzy przychylali się do argumentacji bliskiej słowom papieża Jana Pawła II skierowanym w 1989 roku do sędziów Trybunału Roty Rzymskiej, iż wierni, rozwiązując swój problem sumienia w sprawach małżeńskich, mają prawo bezpiecznie mówić o faktach, za które mogliby być ukarani przez sąd świecki. „Jak w takim przypadku” – pytał retorycznie kard. Grocholewski – „sąd kościelny mógłby zdradzić ich zaufanie i narazić ich na sankcje cywilne dlatego, że powiedzieli prawdę w porządku słusznego rozwiązania problemu sumienia?”<sup>26</sup> Wypada jednak zwrócić uwagę, że 32 lata po przemówieniu papieża i 21 lat po artykule Zenona Grocholewskiego Kościół powszechny znalazł się w sytuacji konieczności podjęcia radykalnych i długi-fałowych aktywności w obliczu ogromu grzechu, tragedii i publicznego skandalu wykorzystywania seksualnego małoletnich przez niektórych duchownych czy też współuczestnictwa w systemowym ciemieniu najsłabszych i bezbronnych<sup>27</sup>. Od 20 lat działalność legislacyjna oraz sędziowska Stolicy Apostolskiej wskazuje na konieczność podejmowania działań aktywizujących cały Lud Boży w proces rozpoznania, osądzania, oczyszczania i zapobiegania przestępstwom seksualnym dokonywanym przez duchownych i osoby zakonne<sup>28</sup>.

W świecie, w którym życie prywatne powszechnie ujawnia w mediach społecznościowych, nastąpiło także obniżenie zaufania wiernych do Kościoła, właśnie ze względu na patologizację zasad tajemnicy i dyskrecji oraz tuszowanie skali zjawiska pedofilii wśród duchownych przez ich przełożonych. Stąd wydaje się

---

<sup>25</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 173.

<sup>26</sup> Z. Grocholewski, *Zasady inspirujące Księgę VII*, s. 177.

<sup>27</sup> Jako przykłady można by dać samotne matki oraz ich dzieci w Irlandii, korzystanie z pracy niewolników w USA, czy też sprawę przymusowej edukacji dzieci rdzennej ludności w Kanadzie.

<sup>28</sup> Por. L. Ghisoni, *Communio: działać wspólnie*, w: *Świadomość i oczyszczenie. Ochrona małoletnich w Kościele*. Międzynarodowa Konferencja, Watykan 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020, s. 97–112.

słuszne przywołać problem, który postawił ks. prof. Remigiusz Sobański w swoim tekście będącym analizą przemówienia skierowanego przez papieża Piusa XII do Roty Rzymskiej podczas II wojny światowej. „Zaufanie ludu do sądów wymaga, by w miarę możliwości nie zachodziły konflikty między urzędową opinią sędziów i rozsądnym odczuciem publicznym, zwłaszcza ludzi światłych” – to słowa papieża. Ksiądz Sobański komentuje: „Przyznaję, że odwołanie się papieża do odczucia publicznego jest zaskakujące. «Odczucie publiczne» to zwrot znaczeniowo bliski «opinii publicznej». Wprawdzie papież zastrzega «w miarę możliwości» («in qualche maniera possibile»), ale przecież prowokuje pytanie, czy opinia publiczna może mieć wpływ na orzecznictwo kościelne [...]. Co więcej, papież nie mówi o opinii katolików, lecz ludzi światłych («pubblico specialmente colto»). Oczywiście, sens wypowiedzi papieskiej można by wyjaśniać, sięgając do jej kontekstu, ale sądzę, że rysuje się tu problem wart podjęcia”<sup>29</sup>.

Przedstawiciele laikatu domagają się transparentności kościelnych procedur karnych<sup>30</sup>, poważnego potraktowania zgłoszeń ofiar wykorzystania seksualnego i sprawiedliwego sądzenia przez prawników Kościoła. Nie sposób załamać się tajemnicą urzędową i zabezpieczeniem dobra konkretnego wiernego w sytuacji, gdy przekazanie akt sprawy małżeńskiej do procedowania karno-kościelnego będzie miało na celu realizację zasady *accountability* (rozliczalności) Kościoła odnośnie do reakcji na przestępstwo naruszenia VI przykazania Dekalogu względem małoletnich. O przestrzeganie tej zasady: „aby biskupi i przełożeni zakonni ustanowili zwykłą procedurę weryfikacji w odniesieniu do osiągnięcia tego, co jest przewidziane i motywacji podjętych lub niepodjętych działań”, apelowano w czasie watykańskiego szczytu w 2019 roku<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> R. Sobański, *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII do Roty Rzymskiej*, „Ius Matrimoniale” 19 (2008) nr 13, s. 35. A oto fragment analizowanej wypowiedzi papieża: „ad ogni modo, la fiducia, che i tribunali debbono godere nel popolo, esige che vengano evitati e risolti, sempre che sia in qualche maniera possibile, simili conflitti tra l'opinione ufficiale dei giudici e i sentimenti ragionevoli dei pubblico specialmente colto” (Pius PP. XII Allocutiones ad Praelatos Auditores ceterosque Officiales et Administros Tribunalis S. Romanae Rotae necnon eiusdem Tribunalis Advocatos Et Procuratores, 1.10.1942, AAS 34 (1942), s. 342).

<sup>30</sup> Zob. V. Alazraki, *Komunikacja: dla wszystkich ludzi*, w: *Świadomość i oczyszczenie*, s. 145–160.

<sup>31</sup> L. Ghisoni, *Communio: działać wspólnie*, s. 108.

#### 1.4. Natura, cel i zakres tajemnicy urzędowej oraz zastosowanie kan. 19 KPK

Zgodnie z kan. 1455 § 1 KPK w procesie karnym sędziowie i współpracownicy trybunału zawsze zobowiązani są do zachowania tajemnicy urzędowej. Ta sama zasada obowiązuje również w procesie spornym (a do takich należy kanoniczny proces małżeński), jeżeli z wyjawienia jakiejś czynności procesowej może wyniknąć szkoda dla stron. W kolejnym paragrafie wymienionego kanonu podkreślony został obowiązek zachowania tajemnicy urzędowej dotyczącej wokandy i wotów poszczególnych sędziów, która ma w tym wypadku znaczenie ogólne i nieznające wyjątków<sup>32</sup>.

Poza tym podkreśleniem tajemnicy dyskusji sędziów kan. 1455 nie precyzuje natury ani zakresu tajemnicy urzędowej w procesie sądowym. W przeciwieństwie do tajemnicy spowiedzi, której nienaruszalny i absolutny charakter wynika z prawa Bożego i z natury samego sakramentu<sup>33</sup>, tajemnica urzędowa nie jest bezwzględnie obowiązująca<sup>34</sup>. Odpowiada ona naturze procesu kanonicznego, który z zasady nie jest ani w pełni publiczny, ani całkowicie tajny<sup>35</sup>. Cel tajemnicy urzędowej jest częściowo wyrażony w przytoczonym powyżej paragrafie pierwszym omawianego kanonu, kiedy jest mowa o unikaniu wyjawienia czynności, z której mogłaby wyniknąć szkoda dla stron. Taki cel można też opisać słowami, które pierwotnie

---

32 G.P. Montini, *De iudicio contentioso ordinario*, s. 272: „In particolare il segreto è assoluto e generale circa la discussione nella sessione collegiale in cui i giudici hanno deciso la causa (cf. can. 1609): i singoli pareri dei giudici non sono conosciuti né conoscibili. Poiché la decisione giudiziale avviene a maggioranza, non è mai possibile conoscere dalla sentenza il parere dei singoli giudici né la sentenza deve rivelarli facendo riferimento, per esempio, all'unanimità di giudizio del collegio. Unica eccezione introdotta nella normativa vigente è la fattispecie prevista nel can. 1609 § 4, che impone comunque il segreto sulla materia ai giudici di secondo grado”.

33 Zob. *Nota Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, Niepokalanów 2019, s. 3–8.

34 *Nota Penitencjarii Apostolskiej*, s. 10–11: „Takie tajemnice, na mocy prawa naturalnego muszą być zawsze zachowywane, z wyjątkiem – jak jest to określone w Katechizmie Kościoła Katolickiego w nr 2491 – szczególnych przypadków, „gdy zachowanie tajemnicy mogłoby przynieść temu, kto ją powierza, temu, komu ją powierzono lub osobie trzeciej, bardzo poważne szkody, których można by uniknąć jedynie przez ujawnienie prawdy [...]”. Należy czuwać, aby [...] niezbędna poufność związana z wykonywaniem posługi kościelnej była zawsze zazdrośnie strzeżona, mając za jedyny horyzont prawdę i integralne dobro osób”.

35 Zob. P.A. Bonnet, *Can. 1455 Comentario*, w: *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, obra dirigida y coordinada por Á. Marzoa, J. Miras y R. Rodríguez-Ocaña, vol. 4/1, Pamplona 1995, s. 940–943.

odnosiły się do tajemnicy papieskiej: aby strzegła ona wartości, które powinna chronić (to znaczy godności zainteresowanych osób, dobrego imienia każdego, dobra Kościoła), „zarazem jednak, aby przyczyniała się do rozwoju klimatu większej przejrzystości i zaufania”<sup>36</sup>.

Jeśli chodzi o zakres tajemnicy urzędowej, nie został on jasno określony w prawie stanowionym. Wydaje się, że należy tę sytuację traktować jako brak wyraźnej ustawy w omawianej sprawie, czyli swoistą lukę prawną, która powinna być rozstrzygnięta „z uwzględnieniem ustaw wydanych w podobnych sprawach, ogólnych zasad prawa z zachowaniem słuszności kanonicznej” (kan. 19 KPK). Spośród pozostałych kryteriów przytaczanych w tym kanonie jurysprudence i praktyka kurii rzymskiej nie będą tutaj decydującym kryterium, również ze względu na szybki rozwój prawa i częste zmiany w tym zakresie<sup>37</sup>. Nie mamy też w badanej sprawie stałej i powszechnej opinii uczonych, ci bowiem taktują tę kwestię raczej pobocznie, nie ustalając spójnych i jednoznacznych kryteriów<sup>38</sup>.

W związku z kan. 1457, który zawiera groźbę kar wobec sędziów naruszających prawo o tajemnicy (*secreti legem violent*), nie wykluczając pozbawienia urzędu (*non exclusa officii privatione*), może wydawać się niemożliwe zastosowanie kan. 19 dotyczącego uzupełnienia luki prawnej, gdyż zawiera on wyjątek dotyczący spraw karnych: „sprawa, z wyjątkiem karnej, powinna być rozstrzygnięta”. Słowo „sprawa” wskazuje na to, że kan. 19 dotyczy przede wszystkim osób stosujących prawo (sędziów oraz przedstawicieli kościelnej władzy administracyjnej), które potrzebują kryteriów wypełnienia luki prawnej przy wydawaniu wiążących prawnie decyzji<sup>39</sup>. Jedynym wyjątkiem, w którym nie jest zezwolone stosowanie tego kanonu przy milczeniu prawa, są sprawy karne<sup>40</sup>. Kanon 18 KPK nakazuje ściśle interpretować

<sup>36</sup> L. Ghisoni, *Communio: działać wspólnie*, s. 111.

<sup>37</sup> Praktyka kurii rzymskiej może ulec zmianie w związku z implementacją ostatnich dokumentów papieskich w sprawach karnych.

<sup>38</sup> Por. P. Majer, *The lifting of „pontifical secrecy” and the relationship between the state and Church systems of justice in the subject matter of sex offences against minors*, „Acta Iuris Stetinensis” 29 (2020) nr 1, s. 101–126; K. Martens, *Le secret dans la religion catholique*, „Revue de droit canonique” 52/2 (2002), s. 268–270; M. Visioli, *L’istruzione sulla riservatezza delle cause. Considerazioni a margine del Rescriptum ex audientia Ss.mi del 6 dicembre 2019*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020) n. 2, s. 725–729; D. Cito, *Appunti su questioni penali*, s. 57–69; D. Cito, *Il diritto canonico*, s. 261–265.

<sup>39</sup> Por. J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, Poznań 2003, s. 73.

<sup>40</sup> Inaczej jest w kwestii dyspensy, gdzie kan. 87 nie pozwala biskupowi diecezjalnemu dyspensować od ustaw karnych i procesowych, a kan. 1455 niewątpliwie należy do tych ostatnich. Jednak, jak

wyjątki od ustawy, co niewątpliwie odnosi się także do wyjątku wymienionego w kan. 19 („...sprawa, z wyjątkiem karnej...”). Aby ocenić właściwy sens tej klauzuli, warto mieć na uwadze dawne prawo, gdzie jest mowa o zastosowaniu kary<sup>41</sup>. Chodzi tu przede wszystkim o zakaz karania na podstawie analogii tych, których zachowanie nie jest wyraźnie penalizowane ustawą<sup>42</sup>.

W omawianej sprawie to kan. 1457 KPK, który określa karę za złamanie tajemnicy, ma być rozumiany i stosowany ściśle, a nie kan. 1455 KPK nakładający ten obowiązek, gdyż ten ostatni nie jest przepisem karnym<sup>43</sup>. Tymczasem podstawowy problem, o którym milczy kodeks, dotyczy zakresu tajemnicy urzędowej opisanej w kan. 1455 KPK, gdyż kary przewidziane w kan. 1457 są już tylko pochodną rozwiązania tego problemu. Tak więc zaprezentowane rozumowanie doprowadza do następującego wniosku: sędzia, który w sensie ścisłym naruszy urzędową tajemnicę, zasługuje na karę, ale nie zasługuje na nią ten, kto z uzasadnionych powodów i bez szkody dla stron ujawni dowody lub akta osobie, która ma prawo je znać. Kiedy i komu sędzia może ujawnić wiedzę procesową bez złamania tajemnicy określa nie tylko przepis ustawy *explicite*, lecz także analiza natury i zakresu tajemnicy urzędowej oraz kryteria analogii i słuszności obecne w kan. 19 KPK.

Takie zastosowanie analogii ustaw doprowadza do przytoczenia kan. 1202 KPK dotyczącego ustania obowiązku wypływającego ze złożenia przysięgi<sup>44</sup>. Jest to o tyle uzasadnione, że rzeczywiście sędzia składa taką przysięgę odnośnie do zachowania tajemnicy urzędowej. Kanon 1202 KPK stanowi: „obowiązek wypływający ze złożenia przysięgi przyrzekającej ustaje: [...] jeśli istotnej zmianie ulegnie przedmiot

---

pokażemy za chwilę, dyspensa od tajemnicy urzędowej nie jest w omawianej sytuacji potrzebna. Por. G. Dzierzon, *Dyspensa w kanonicznym porządku prawnym. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 2020, s. 109–111.

41 Por. *Codex Iuris Canonici Pii x Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae xv auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars 2, kan. 20: „Si certa de re desit expressum praescriptum legis sive generalis sive particularis, norma sumenda est, nisi agatur de poenis applicandis, a legibus latis in similibus; a generalibus iuris principiis cum aequitate canonica servatis; a stylo et praxi Curiae Romanae; a communis constantique sententia doctorum”.

42 Por. V. de Paolis, A. D'Auria, *Le norme generali. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 2014<sup>2</sup>, s. 169–170.

43 Jest on natomiast przepisem procesowym, co oznacza, że według kan. 87 nie może od niego dyspensować żadna władza niższa od Stolicy Apostolskiej. Jednak w niniejszym przedłożeniu chcemy pokazać, że nie jest konieczne uciekanie się w tej sprawie do dyspensy, gdyż wystarcza analiza granic i zakresu sekretu urzędowego.

44 Por. E. Saint-Louis, *Le secret d'office*, s. 164–169.

przysięgi albo wskutek zmiany okoliczności stanie się on bądź zły, bądź zupełnie obojętny, albo stworzy przeszkodę dla osiągnięcia większego dobra”.

Wydaje się, że w przypadku, którego wagę próbujemy zaprezentować, bezwzględne zachowanie tajemnicy urzędowej może stworzyć przeszkodę dla osiągnięcia większego dobra, jakim jest przywrócenie sprawiedliwości w Kościele.

## **2. Analiza możliwości udostępnia akt sprawy w optyce kanonicznych norm procesowych**

Poniżej postaramy się ukazać paralelne kanony procesowe oraz ustawy pozakodeksowe, których zastosowanie do omawianej sytuacji pozwala na pewne rozstrzygnięcie przedstawionego problemu.

### **2.1. Wykonywanie prawa podmiotowego strony**

Z prawem jednej strony procesowej do zachowania prywatności koresponduje podmiotowe prawo do obrony (realizowane poprzez poznanie dowodów przeciwnych) i prawo do proponowania swoich racji w sądzie (w tym również przedkładania dowodów istniejących w środowisku). Niekompletne jest myślenie, że oddanie do dyspozycji sędziego karnego akt sprawy małżeńskiej będzie służyć wyłącznie dowiedzeniu popełnienia przestępstwa. Propozycja udostępnienia akt sprawy małżeńskiej w procesie karno-administracyjnym może wyjść ze strony delegata ordynariusza. W procesie karno-sądowym natomiast ze strony samego sędziego (w ramach jego czynności z urzędu, na co nie tylko pozwala, ale i do czego obliguje w niektórych sytuacjach ustawodawca w kan. 1452 KPK), który wie o zamieszczonych w sprawie małżeńskiej dowodach będących – zgodnie z kan. 1527 KPK – użytecznymi dla sprawy. W ten sposób sędzia lub delegat biskupa pragnie poznać szerszy kontekst badanej sprawy.

Również oskarżyciel publiczny może chcieć wskazać – poprzez dołączenie dowodu w postaci akt sprawy małżeńskiej – nie tylko na ewentualne elementy *notitia criminis*, lecz także, wykorzystując biografię ofiary, na zakres traumy osoby skrzywdzonej i długotrwałe implikacje popełnionego przestępstwa. Wreszcie w ramach realizacji prawa do obrony sam oskarżony lub jego adwokat mogą pragnąć dołączenia do akt sprawy karnej akt procesu małżeńskiego, szczególnie gdy wiarygodność strony lub świadków ujawniających informacje o przestępstwie była wątpliwa,

skonfrontować wcześniejsze zeznania z późniejszymi, a nawet wskazać na fakty procesowe (np. zachowanie się strony w sądzie, styl pism itp.) obalające w opinii obrony lub zmniejszające winę lub sam fakt zaistnienia czynu przestępczego<sup>45</sup>.

## 2.2. Działanie sędziego w ramach porządku prawnego

Kanon 1475 § 2 KPK zezwala sędziemu na podjęcie wiążącej i zgodnej z prawem decyzji o dokonaniu i wydaniu odpisów akt sądowych oraz dokumentów zgromadzonych podczas postępowania kanonicznego. Sędzia, podejmując po rozeznaniu taką decyzję, działa w ramach istniejącego w Kościele porządku prawnego. Warto zwrócić uwagę, że w przepisie tym nie ma zastrzeżenia czy też zawężenia odnośnie do rodzaju spraw. Należy więc uznać, że chodzi o wszystkie procesy w Kościele: zarówno te o dobro prywatne, jak i o publiczne; sporne oraz karne. Jest to wyraz ogromnego zaufania ustawodawcy wobec sędziego kościelnego, który przecież zna sprawę, w której sędził. Trudno jednak byłoby przyjąć, że legislator kościelny nie ma tego zaufania do sędziów, skoro stawia przed nimi wysokie wymagania intelektualne i wymaga nienaruszalnej opinii (por. kan. 1420–1421 KPK).

Sędzia w procesie małżeńskim powinien indywidualnie podchodzić do każdego przypadku, dokonawszy rozeznania. Wolno mu poprosić o uzasadnienie konieczności otrzymania akt sprawy małżeńskiej dla toczącego się kościelnego postępowania karnego, aby bardzo dokładnie rozważyć, jak szerokie ich udostępnienie posłuży dobru publicznemu w Kościele, a ostatecznie dobru dusz. Należy mieć na uwadze, że akta sprawy małżeńskiej dołączone do kościelnego postępowania karnego mają walor dowodu z dokumentu. Już na etapie otrzymania akt od sędziego prowadzącego proces małżeński, na mocy kan. 1455 KPK, sędzia (lub delegat ordynariusza w procesie karno-administracyjnym) nie tylko może, ale wręcz ma obowiązek dokonać przeanalizowania otrzymanego dowodu pod kątem jego użyteczności (por. kan. 1527 KPK – który obowiązuje zarówno w procesie małżeńskim, jak i karnym) dla sprawy, którą bada. Stąd sędzia (lub delegat) w postępowaniu karnym może zlecić notariuszowi dokonanie odpisu wskazanych przez niego fragmentów akt

---

<sup>45</sup> Z doświadczenia sędziowskiego można domniemywać, że w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu kan. 1095 nr 3 KPK z „komponentą karną” będą znajdować się zeznania pochodzące z czasu niepodejrzanego, czyli sprzed denuncjacji przestępstwa, dotyczące środowiska rodzinnego, okresu dorastania, opinii psychologicznej o stronach, czyli istotnych kwestii w budowaniu wiedzy o wiarygodności ofiary i jej świadków, charakterystyki osobowości, narracji w przesłuchaniu itp.

i tym samym niewykorzystania całości. Od tej decyzji sędziego może odwołać się adwokat oskarżonego w drodze zwykłej opozycji (zarzutu procesowego).

Stanowisko sprzeciwiające się możliwości podjęcia przez sędziego wiążącej decyzji o udostępnieniu akt sprawy małżeńskiej na potrzeby dochodzenia karnego można odebrać jako interpretację zachowawczą, nieuwzględniającą abstrakcyjnego i rozwojowego charakteru norm kan. 1455 i 1457 KPK dotyczących tajemnicy urzędowej oraz kan. 1475 KPK odnoszącego się do odpisów dokumentów.

### **2.3. Swoboda wykonywania misji sądowej Kościoła w ramach procesów małżeńskich**

Praktyka udostępniania akt sprawy małżeńskiej jest stosowana na szczeblu lokalnym w ramach realizacji przepisów zawartych w kan. 1522 i 1527 KPK, gdy przekazuje się kopię „starych” akt do innego sądu. Dzieje się tak w sytuacji przeniesienia sprawy małżeńskiej do innego trybunału (bo np. strona zrzekła się instancji, ale nie skargi)<sup>46</sup>, zachowując tożsamość osób, tożsamość przedmiotową (proces małżeński) i pamiętając, że kan. 1598 KPK zezwala sędziemu na nieopublikowanie tego, co mogłoby prowadzić do naruszenia tajemnicy prywatności lub akt procesu (tego pierwszego, danego jako dowód). Istnieje również praktyka Roty Rzymskiej (zalecana także sądom lokalnym, a wynikająca ze swobody w wypełnianiu misji Kościoła) zwracania się do sądów lokalnych o udostępnienie akt sprawy małżeńskiej w sytuacji, gdy okazuje się, że nie jest to pierwsza sprawa o stwierdzenie nieważności małżeństwa jednej lub obu stron.

Wreszcie, w realiach sądów kościelnych ma również miejsce praktyka korzystania z akt małżeńskich rodziców w sytuacji, gdy skargę o stwierdzenie nieważności małżeństwa składa dziecko niegdysiejszych podsądnych oraz gdy prowadzi się procesy o nieważność małżeństw wśród rodzeństwa. Prośby kierowane z jednego sądu do drugiego o wykonanie kopii akt (lub przekazanie samego zebranego materiału dowodowego) są z zasady realizowane pozytywnie. A przecież w takich sytuacjach nie można mówić o tożsamości osób; często również nie jest to identyczny trybunał (choć tożsamy, bo także małżeński). Akta takie dołączone do sprawy są dowodem

---

<sup>46</sup> Na taką możliwość wskazała 17 maja 1986 roku Papieska Rada ds. Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego, dokonując interpretacji kanonów 1522 i 1525. Zob. Pontificia Commissio Codicis Iuris Canonici Authentice Interpretando, *Responsa ad proposita dubia*, AAS 78 (1986), s. 1324.



z dokumentu i stanowią integralną część postępowania. Co do zasady strony mogą też zapoznać się z tymi dowodami podczas publikacji akt<sup>47</sup>.

#### 2.4. Granice tajemnicy urzędowej w świetle papieskich ustaw karnych

Aby dopełnić przedstawioną argumentację, należy zestawić kanony dotyczące tajemnicy urzędowej z pozakodeksowymi normami, które jednoznacznie stanowią o konieczności współpracy z władzą państwową w sprawach dotyczących przestępstw seksualnych, szczególnie tych popełnionych względem małoletnich<sup>48</sup>. W art. 19 motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* jest zawarta ogólna klauzula: „niniejsze przepisy stosuje się bez uszczerbku dla praw i obowiązków ustanowionych gdziekolwiek w ustawodawstwie państwowym, w szczególności dotyczących ewentualnych obowiązków zawiadomienia właściwych władz cywilnych<sup>49</sup>. W tym samym 2019 roku został ogłoszony reskrypt zawierający instrukcję *O poufności spraw*, który w pierwszym punkcie uchylił tajemnicę papieską w sprawach przestępstw seksualnych wobec małoletnich oraz im podobnych<sup>50</sup>. W punkcie czwartym reskryptu sformułowana jest fundamentalna zasada: „tajemnica urzędowa nie stanowi przeszkody w wypełnianiu obowiązków ustanowionych w każdym miejscu przez prawa państwowe, w tym ewentualnych obowiązków zgłaszania, jak również realizacji wniosków wykonawczych sądowych władz państwowych<sup>51</sup>. W świetle włoskiego oryginału „organy ścigania” to sądowe władze państwowe, zwłaszcza prokuratura oraz sądy. Ich podlegające wykonaniu żądania to bardzo

---

<sup>47</sup> W praktyce sędzia najczęściej podejmuje decyzję o zastosowaniu normy kan. 1598 § 1 KPK (utajnienia bez szkody dla prawa do obrony) w stosunku do tych części akt lub fragmentów dołączonych zeznań innej sprawy, które wymagają ochrony w optyce zasady prawa do prywatności i tajności procesu małżeńskiego.

<sup>48</sup> Cały czas mówimy tu o normach prawa kanonicznego, mimo iż nie znajdujących się w kodeksie prawa kanonicznego, a nie o normach prawa państwowego, choć warte badania byłoby zagadnienie, czy oraz na ile te ostatnie mogłyby wypełnić lukę prawną potrzebną do rozstrzygnięcia.

<sup>49</sup> VELM, art. 19.

<sup>50</sup> Por. Instrukcja *O poufności spraw*, nr 1: „nie są objęte tajemnicą papieską zgłoszenia, procesy i decyzje odnoszące się do przestępstw, o których mowa: a) w artykule 1 Motu proprio «*Vos estis lux mundi*», z 7 maja 2019; b) w artykule 6 «*Normae de gravioribus delictis*» zarezerwowanych osądowi Kongregacji Doktryny Wiary, według Motu proprio «*Sacramentorum Sanctitatis Tutela*» Św. Jana Pawła II z 30 kwietnia 2001, z późniejszymi zmianami”.

<sup>51</sup> Instrukcja *O poufności spraw*, nr 4. Powyższe tłumaczenie zostało zaczerpnięte ze strony internetowej Biura Delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży, gdyż lepiej oddaje sens włoskiego oryginału od tłumaczenia zamieszczonego w „*L'Ossevatore Romano*”.

często nakaz wydania dokumentu. Sekret urzędowy nie stoi na przeszkodzie już nie tylko obowiązkowi zgłaszania, ale także zobowiązaniu do przekazania odpowiednich dokumentów. Niejednokrotnie obie te sprawy są bardzo mocno związane – jeśli sędzia dokona zgłoszenia sprawy karnej, którą odkrył w ramach kościelnego procesu, konsekwencją może być wezwanie na przesłuchanie lub prośba o wydanie konkretnego dokumentu. Obie te rzeczy są dopuszczalne wobec sądu powszechnego w danym państwie i nie naruszają tajemnicy urzędowej<sup>52</sup>.

Trzeba jednak przypomnieć, że obowiązek zgłoszenia przestępstw wykorzystania seksualnego małoletnich lub innych przestępstw przeciwnych VI przykazaniu Dekalogu z użyciem przemocy lub podstępem, czy też w związku z nadużyciem władzy, istnieje już także na forum kościelnym. W art. 3 VELM zostało wyraźnie sformułowane zobowiązanie wszystkich duchownych i osób zakonnych do powiadomienia władzy kościelnej o takich przestępstwach<sup>53</sup>. Jednocześnie w art. 4 § 1 VELM zostało podkreślone, że „fakt sporządzenia zawiadomienia w myśl art. 3 nie stanowi naruszenia tajemnicy urzędowej”. W świetle powyższych norm nie stanowi naruszenia tajemnicy zawiadomienie władzy kościelnej przez sędziego, który dowiedział się o przestępstwie, prowadząc kanoniczny proces małżeński. Natomiast prostą konsekwencją zgłoszenia sprawy, także na forum kościelnym, będzie złożenie zeznań i przekazanie wszystkich dostępnych dowodów. Jeśli współpraca sędziego kościelnego z państwowymi organami ścigania na obu etapach – zgłaszania i przekazywania dowodów – jest dopuszczalna, a nawet wskazana, to tym bardziej powinno się współdziałać w ramach kościelnego porządku prawnego – nie tylko zgłaszając przestępstwo, lecz także przekazując dowody znajdujące się w aktach sprawy małżeńskiej.

Ponadto, jeśli według przytoczonej powyżej instrukcji *O poufności spraw* przekazanie kościelnych dokumentów w tego rodzaju sprawach państwowym organom ścigania nie narusza tajemnicy urzędowej – tym bardziej dotyczy to karnej procedury kościelnej. Skoro należy spełnić żądania wydania konkretnej dokumentacji

---

52 J. Dohnalik, *Procedury kanoniczne w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich*, w: *Odpowiedź Kościoła*, s. 134.

53 VELM, art. 3 § 1: „z zachowaniem przypadków przewidzianych w kan. 1548 § 2 KPK i 1229 § 2 KKKW, ilekroć duchowny lub członek instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego otrzyma wiadomość lub ma uzasadnione powody, by sądzić, że mógł zostać popełniony jeden z czynów, o którym mowa w art. 1, ma obowiązek niezwłocznego zgłoszenia tego czynu ordynariuszowi miejsca, w którym czyny miałyby miejsce, lub innemu ordynariuszowi spośród tych, o których mowa w kanonach 134 KPK i 984 KKKW, z wyjątkiem tego, o czym postanowiono w § 3 niniejszego artykułu”.

uprawnionej władzy państwowej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby przekazać akta procesu (czy też ich część lub urzędowy odpis) w obrębie tej samej kościelnej jurysdykcji.

Podsumowując zaprezentowane rozumowanie przeprowadzone zgodnie z kan. 19 KPK na gruncie analogii oraz słuszności kanonicznej, należy stwierdzić, że przekazanie prowadzącemu kanoniczne postępowanie karne akt sprawy, a przynajmniej poszczególnych dokumentów przez sędziego przewodniczącego w procesie małżeńskim, jest dopuszczalne i nie stanowi naruszenia tajemnicy urzędowej. Po pierwsze wynika to ze zobowiązania do zgłaszania na forum kościelnym przestępstwa odkrytego w ramach procesu małżeńskiego, gdyż słusznym oczekiwaniem względem zgłaszającego będzie dostarczenie dowodów w sprawie. Po drugie, jeśli Ustawodawca kościelny wprost formułuje zasadę, że wypełnienie podlegających wykonaniu żądań państwowych organów ścigania nie narusza tajemnicy urzędowej, *a fortiori* nie narusza jej przekazanie akt procesu małżeńskiego prowadzącemu kościelny proces karny.

## 2.5. Praktyczne rozwiązania

Trzeba pamiętać, że oba procesy – kanoniczny proces małżeński i kościelne postępowanie karne – dotyczą dobra publicznego w Kościele. W obu jednak przypadkach podsądnymi są konkretni ludzie, dla których proces kanoniczny jest przede wszystkim ich sprawą osobistą, gdyż wyrok bezpośrednio dotyka ich stanu lub statusu wewnątrz wspólnoty Kościoła. Właściwa komunikacja sędziego z osobą, której dane dotyczą, jest obowiązkowa. Dlatego też, jeśli sprawa karna zostanie wykryta w ramach prowadzonego procesu małżeńskiego, warto zaproponować stronie (lub świadkowi) spisanie osobnego protokołu na temat przestępstwa, który będzie przekazany do ordynariusza lub jego delegata w celu rozpoczęcia dochodzenia wstępnego. W ten sposób można uniknąć przekazywania pozostałych akt, a jednocześnie pomóc w rozpoczynającym się postępowaniu karnym.

Także w przypadku, gdyby prośba ze strony prowadzącego postępowanie karne została sformułowana później i dotyczyła przekazania już istniejących akt sądowych, sędzia winien rozważyć, czy nie może otrzymać zgody osoby, której dane dotyczą, na przesłanie akt lub ich fragmentów. Warto wytłumaczyć zainteresowanym poważne racje, jakie stoją za potrzebą ujawnienia akt (lub ich części) i zapewnić, że zostanie uczynione wszystko, co możliwe, aby zaufanie, którym obdarzyli sąd kościelny, nie zostało zniweczone. W szczególności w niektórych sprawach karnych

można obiecać stronie, że uzyskane dane będą wykorzystane wyłącznie w kontekście kościelnego postępowania karnego. W sytuacji zaś dalszej współpracy między organami Kościoła a instytucjami śledczymi i sądami państwowymi strona powinna być informowana na bieżąco o przebiegu sprawy.

Pomimo starań może się jednak okazać, że uzyskanie takiej zgody od zainteresowanych osób z różnych powodów okaże się niemożliwe. W obliczu niebezpieczeństwa braku odkrycia prawdy w innym postępowaniu o dobro publiczne (dobro dusz) w Kościele, a w szczególności w postępowaniach karnych w sprawach dotyczących seksualnego krzywdzenia małoletnich, prawo do prywatności powinno realizować się we wspólnocie Kościoła, a nie w opozycji do niej. Dlatego też w świetle tego, co zostało powiedziane powyżej, w poszczególnych przypadkach sędzia ma prawo do podjęcia decyzji innej, niż mogłaby podjąć osoba, której akta (lub dane) mają zostać przekazane na potrzeby kościelnego postępowania karnego.

Warto jednak pamiętać, że sposób wykonania prośby, z jaką zwraca się do sędziego w procesie małżeńskim prowadzący proces karny, należy do sędziego procesu małżeńskiego. Ma on prawo, ale nie obowiązek wydania całości akt. Wydaje się, że w wielu sytuacjach roztropne będzie wykonanie odpisu jedynie części akt, a nawet fragmentów poszczególnych dokumentów, zgodnie z normą zawartą w kan. 1546 § 2 KPK. Takie rozwiązanie może być najlepsze dla zachowania z jednej strony prawa do intymności i prywatności, a z drugiej – pomocy w procedurze karnej, podejmowanej dla dobra wspólnoty i osób skrzywdzonych.

### 3. Podsumowanie

Działalność legislacyjna Stolicy Apostolskiej w obrębie procedury karnej w sprawach przeciwko obyczajom *de delicta graviora* i do nich przyrównanych, przy zachowaniu bezwzględności obowiązywania tajemnicy spowiedzi i utrzymania autonomii pomiędzy obu porządkami, rozwija się wyraźnie w kierunku zapewnienia współpracy w przekazywaniu sobie dokumentów między organami „obcymi”, czyli państwowymi i kościelnymi, oraz wspierania komunikacji między tymi dwoma systemami. Reskryptem zawierającym instrukcję *O poufności spraw* z grudnia 2019 roku uchylono w niektórych sprawach tajemnicę papieską. Stało się tak, gdyż Kościół i wspólnota polityczna służą godności osoby, a nie podmiotów i instytucji, zaś prawo (w tym prawo kościelne) przeznaczone jest dla prawdy, pokoju i sprawiedliwości. Tym bardziej tak być powinno w ramach kanonicznego porządku prawnego.

Trudności w przenoszeniu dokumentów w ramach tej samej jurysdykcji kościelnej ze sfery małżeńskiej do karnej wydają się być natury pozytywistycznej, gdyż głównym argumentem wstrzymującym działania podmiotu uprawnionego (to jest sędziego, zgodnie z kan. 1455 i 1475 KPK) jest brak jednoznacznych regulacji ustawodawcy w tej materii. Osłabieniu napięcia między generalną zasadą tajemnicy urzędowej członków i współpracowników trybunału oraz *sprawiedliwością indywidualizującą*<sup>54</sup> służy słuszność kanoniczna, która w sposób techniczny konkretyzuje się w zastosowaniu ogólnych zasad prawnych, analogii prawa oraz w sformułowaniach dających pewną swobodę decyzji sędziemu kościelnemu. Umiejętne stosowanie słuszności przez sędziego tworzy z niego człowieka, który nie decyduje o prawie jako takim, lecz konkretyzuje prawo, odnosząc je do rozpatrywanego problemu istniejącego w określonej społeczno-moralnej rzeczywistości. Dodatkowo prawo kościelne posiada środki zabezpieczające sędziego przed samowolnością i stronniczością.

Argumenty z tajemnicy urzędowej w sprawach małżeńskich, jak również prawa do prywatności wiernych, tajności postępowania małżeńskiego i zasady zaufania do sądu traktują te wartości odnoszące się do prawa procesowego jako bezwzględnie obowiązujące. Tymczasem tajemnica urzędowa nie jest absolutną tajemnicą spowiedzi i zakres jej obowiązywania może być ograniczony innym ważnym dobrem oraz normami prawa. Wymienione wartości procesowe, choć niewątpliwie będące dobrem dla wymiaru sprawiedliwości, mają być realizowane i rozpatrywane w optyce prymatu prawdy obiektywnej, która z kolei wymaga, aby w każdej sprawie orzeczenie sędziego wydawane było w oparciu o ujawnienie wszystkich okoliczności i dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Przekazywanie akt sprawy małżeńskiej do kanonicznego postępowania karnego ma być realizacją nadrzędnych wartości prawnych. W świetle przeanalizowanych zasad i norm należy pozytywnie zaopiniować możliwość przekazania akt sprawy małżeńskiej sędziemu prowadzącemu sprawę karną. Nie powinno być to traktowane jako złamanie tajemnicy urzędowej ani jako naruszenie wartości, jaką jest tajność procesu małżeńskiego. Nie wyklucza też dokonania kontroli legalności i zasadności wydania akt przez sędziego tak wydającego, jak i przyjmującego dowód, a wręcz ją nakazuje. Ostrożność i rozważa są absolutnie zalecane, możliwe jest częściowe ujawnienie akt lub przekazanie odpisów fragmentów dokumentów.

---

54 A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów*, s. 135.

Trzeba pamiętać, że oba procesy: kanoniczny proces małżeński i kościelne postępowanie karne są procesami o dobro publiczne w Kościele. Jest to ten sam Kościół, ta sama instytucja, to samo prawo, te same podstawy dogmatyczno-moralne obowiązujące w *communio* Kościoła. Ostatecznym horyzontem zaproponowanych rozwiązań pozostaje nadrzędna w Kościele zasada *salus animarum*.

---

#### ABSTRACT

---

### **The use of acts of the matrimonial nullity process into the canonical penal proceedings**

The article answers a question asked recently by practitioners: is it allowed to pass acts from canonical marriage process to canonical penal process in cases of sexual abuse of minors and vulnerable by some clergy?

Church law regarding reporting crimes and passing documents to penal processes has significantly developed in recent years. The interpretations of art. 3–4 and 19 of *motu proprio* of Pope Francis *Vos estis lux Mundi* (VELM) and art. 4 of *rescriptum* that repeals papal secret in certain penal matters (*Instruction On the Confidentiality of Legal Proceedings*) it can be established that official secrecy is not violated either by reporting the case to the competent civil authorities, as the investigating agency or court nor to the appropriate authority of the Church. Since chancellery secrecy does not constitute an obstacle to the transfer of documents from Church proceedings to state authorities, it is even more justified to allow passing the documents through internal structures of the judicial dimension of the Church.

Undefined the scope of the concept of “official secrecy” when trying to discern whether the transfer of documents between canonical processes: matrimonial and criminal is permitted, one should resolve according to the general principles of canon 19 of the Code of Canon Law. Worth point out is the widely known and accepted, even in situations where the identity of persons is lacking, the practice of transferring the documents of the marriage process between marriage tribunals yet this issue has no stipulation in general law.

The analysis of the canonical processes: marriage and criminal, allowed the authors to adopt a position in favor of disclosing files to a judge conducting a criminal trial against a clergyman accused of violating the VI Commandment against minors and vulnerable, which, however, must be preceded by a careful analysis of the legitimacy of such request. To respect the right to the intimacy of the persons to whom the information concerns and the legitimate public interest in the resolution of a criminal tribunal, the judge can make a copy of a part of the document (can.1546 § 2 of the Code of Canon Law).

Keywords: confidentiality, secrecy of office, penal canonical proceedings, matrimonial nullity process, passing juridical documents

## Wykorzystanie akt sprawy małżeńskiej w kanonicznym postępowaniu karnym

Artykuł jest odpowiedzią na pytanie, coraz częściej zgłaszane przez praktyków: czy wolno udostępniać akta procesu kanonicznego małżeństwa do kanonicznego procesu karnego w sprawach o wykorzystanie seksualne małoletnich (i z nimi zrównanych) przez niektóre osoby duchowne?

Prawo kościelne dotyczące zgłaszania przestępstw i przekazywania dokumentów do procesów karnych znacznie się rozwinęło w ostatnich latach. W świetle wykładni art. 3–4 i 19 motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* (VELM) oraz art. 4 instrukcji *O poufności spraw* można ustalić, że tajemnica urzędowa nie jest nienaruszalną barierą w realizacji żądań państwowych organów śledczych i sądów. Skoro tajemnica kancelaryjna nie stanowi przeszkody dla przekazania dokumentów z postępowań kościelnych organom państwowym, tym bardziej uzasadnione jest umożliwienie przekazania dokumentów w obrębie wewnętrznych struktur wymiaru sądowego Kościoła.

Niedookreślenie zakresu pojęcia „tajemnicy urzędowej”, przy próbie rozeznania, czy przekazywanie dokumentów pomiędzy kanonicznymi procesami: małżeńskim i karnym jest dozwolone, należy rozstrzygnąć według zasad ogólnych kan.19 KPK. Również praktyka przekazywania dokumentów procesu małżeńskiego pomiędzy trybunałami małżeńskimi jest powszechnie znana i akceptowana, nawet w sytuacjach braku tożsamości osób, choć i w tej materii brak *expressis verbis* przepisów prawa powszechnego.

Dokonana analiza kanonicznych procesów: małżeńskiego oraz karnego pozwoliła przyjąć autorom stanowisko przychylające się udostępnianiu akt sędziemu prowadzącemu proces karny przeciwko duchownemu oskarżonemu o przestępstwo naruszenia VI Przykazania przeciwko małoletnim i z nimi zrównanym, co jednak musi być poprzedzone staranną analizą zasadności żądania. W celu pogodzenia poszanowania prawa do intymności osób, których dotyczą informacje znajdujące się w aktach i uzasadnionego interesu publicznego rozstrzygnięcia kościelnej sprawy karnej, sędzia może sporządzić odpis części dokumentu (kan. 1546 § 2 KPK).

Słowa kluczowe: tajność, sekret urzędowy, kanoniczny proces karny, kanoniczny proces małżeński, przekazywanie dokumentów sądowych

---

**BIBLIOGRAFIA**

---

1. Alazraki V., *Komunikacja dla wszystkich ludzi*, w: *Świadomość i oczyszczenie. Ochrona małoletnich w Kościele*. Międzynarodowa Konferencja, Watykan 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020, s. 145–160.
2. Bonnet P.A., *Can. 1455 Comentario*, w: *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, obra dirigida y coordinada por Á. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, vol. 4/1, Pamplona 1995, s. 940–943.
3. Brzemia-Bonarek A., *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Katowice 2007.
4. Brzemia-Bonarek A., *Pomoc sądowa między sądami kościelnymi a państwowymi w celu uzyskania dokumentów niedostępnych dla strony w kanonicznym procesie małżeńskim*, w: *Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach*, Katowice 2007, s. 41–52.
5. Cito D., *Appunti su questioni penali nell'istruttoria matrimoniale*, w: *L'istruttoria nel processo di nullità matrimoniale*, Libreria Editrice Vaticana 2014, s. 54–69 (Studii Giuridici, 108).
6. Cito D., *Il diritto canonico di fronte ai reali*, „Iustitia” 63 (2010) 3, s. 253–263.
7. Dohnalik J., *Procedury kanoniczne w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich*, w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich: aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 131–139.
8. Dzierzon G., *Dyspensa w kanonicznym porządku prawnym. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 2020.
9. Francesco, *Lettera apostolica in forma di motu proprio Vos estis lux mundi*, 7.05.2019, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019) n. 106, 10.05.2019, s. 10; tekst polski w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich: aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 46–56.
10. Ghisoni L., *Communio: działać wspólnie*, w: *Świadomość i oczyszczenie. Ochrona małoletnich w Kościele*. Międzynarodowa Konferencja, Watykan 21–24.02.2019, Niepokalanów 2020, s. 97–112.
11. Greszata M., *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Lublin 2008.
12. Grocholewski Z., *Zasady inspirujące Księgę VII „De Processibus” KPK z 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 10 (1999) nr 4, s. 153–179.



13. Joannus Paulus II, *Allocutio ad Romanae Rotae auditores, officiales et advocatos coram admissos*, 26.01.1989, „Acta Apostolicae Sedis” 81 (1989), s. 922–927.
14. *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, San-domierz 2007.
15. Kroczek P., *Funkcje klauzul generalnych na przykładzie kodeksu prawa kano-nicznego z 1983 roku*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 79–89, DOI: 10.15633/acan.182.
16. Leszczyński G., *Prawo wiernego do sprawiedliwego procesu*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2021) nr 4, s. 159–174.
17. Majer P., *The lifting of ‘pontifical secrecy’ and the relationship between the state and Church systems of justice in the subject matter of sex offences against minors*, „Acta Iuris Stetinensis” 29 (2020) nr 1, s. 101–126.
18. Majer P., *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, w: *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, red. P. Majer, Kraków 2002, s. 67–98.
19. Martens K., *Le secret dans la religion catholique*, „Revue de droit canonique” 52/2 (2002), s. 259–274.
20. Montini G.P., *La Chiesa tra l’impegno per la trasparenza e la tutela del segreto. Alcune conclusioni al termine della giornata di studio*, „Periodica” 107 (2018), s. 537–543.
21. Montini G.P., *De iudicio contentioso ordinario. De processibus matrimonialibus*, 1, *Pars statica. Ad usum Auditorum*, Romae 2014.
22. *New Commentary of the Code of Canon Law*, eds. J.P. Bean, J.A. Corriden, T.J. Green, New York 2001.
23. Nowicka U., Nowakowski B., *Zdrada małżeńska a rozwód w orzecznictwie sądów polskich*, Kraków 2018.
24. Penitencjaria Apostolska, *Nota o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, 29.06.2019, w: *Nota Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, Niepokalanów 2019, s. 3–12.
25. Pius PP. XII *Allocutiones ad Praelatos Auditores ceterosque Officiales et Administros Tribunalis S. Romanae Rotae necnon eiusdem Tribunalis Advocatos Et Procuratores*, 1.10.1942, „Acta Apostolicae Sedis” 34 (1942), s. 338–343.
26. Saint-Louis E., *Le secret d’office du juge ecclésiastique: Application du canon 1455 du CIC/83 par rapport au bien commun*, Ottava 2017.
27. Segreteria di Stato, *Rescriptum ex audientia Ss.mi. Istruzione sulla riservatezza delle cause*, 6.12.2019 r., „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019)

- nr 288, 18.12.2019, s. 5, tekst polski: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich: aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 57–58.
28. Skonieczny P., *Koncepcja teoretycznoprawna ochrony dobrego imienia w kan. 220 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „*Annales Canonici*” 4 (2008), s. 271–285.
29. Skonieczny P., *Pojęcie dobrego imienia („bona fama”) w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Jana Pawła II na podstawie kan. 220. Część pierwsza*, „*Prawo Kanoniczne*” 52 (2009) nr 1–2, s. 59–84.
30. Skonieczny P., *La tutela della buona fama del chierico accusato degli abusi sessuali su minori: un modo di procedere nel caso concreto in base al can. 220 CIC/83*, „*Angelicum*” 4 (2010), s. 923–942.
31. Sobański R., *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983.
32. Sobański R., *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII do Roty Rzymskiej*, „*Ius Matrimoniale*” 19 (2008) nr 13, s. 29–41.
33. Stawniak H., *Prawo do obrony w procesie kanonicznym (refleksje na kanwie przemówienia Jana Pawła II do Roty Rzymskiej w dniu 26.01.1989 roku)*, „*Prawo Kanoniczne*” 33 (1990) nr 1–2, s. 141–152.
34. Visioli M., *L’istruzione sulla riservatezza delle cause. Considerazioni a margine del Rescriptum ex audientia Ss.mi del 6 dicembre 2019*, „*Ius Ecclesiae*” 32 (2020) n. 2, s. 721–740.
35. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996.